



KOTULSKI KÖHLER PRZYBYSZ

I.dz. 273/TK/20

Katowice, dnia 12 marca 2020 roku

1. **Telewizja Polska S.A.**
2. **Redaktor - Mateusz Parys**
3. **Producent - Leszek Mazur**
4. **Anita Gargas - Wojciechowska prowadząca działalność pod firmą Anita Gargas - Wojciechowska MEDIA**
5. **Mateusz Teska,**
6. **Karolina Tomaszewicz,**
7. **Karina Michalczewska,**
8. **Adam Andruk,**
9. **Olaf Ludwig,**
10. **Paweł Gargas,**
11. **Justyna Jabłońska,**
12. **Maciej Figurski,**
13. **Patryk Paluszkiewicz,**
14. **Robert Samot,**
15. **Krzysztof Kudelski,**
16. **Rafał Salata,**
17. **Ryszard Wienczek,**
18. **Sylwester Zielonka**
19. **Michał Jankowski,**
20. **Aleksander Dembowski,**
21. **Joann Fidos,**
22. **Bartosz Kolasiński,**
23. **Marcin Korczak,**
24. **Inez Młodawska**

ul. J.P. Woronicza 17
00-999 Warszawa

WEZWANIE DO ZAPRZESTANIA NARUSZEŃ I USUNIĘCIA SKUTKÓW NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH

Działając w imieniu Miasta Katowice, jako ustanowiony pełnomocnik w sprawie (odpis pełnomocnictwa w załączeniu), niniejszym w myśl art. 43 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w związku z emisją na antenie TVP 1 przez Telewizję Polską S.A. dnia 23 stycznia 2020 roku programu „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, dotyczącego realizacji inwestycji stadionu w Katowicach (dalej jako „reportaż”, „audycja”, „program”) wzywam nadawcę - Telewizję Polską S.A. (dalej również jako „TVP”), redaktora TVP Mateusza Parysa, producenta TVP Leszka Mazura oraz przygotowujących program „Magazyn Śledczy Anity Gargas”: Anitę Gargas – Wojciechowską prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Anita Gargas - Wojciechowska MEDIA,

Mateusza Teskę, Karolinę Tomaszewicz, Karinę Michalczewską, Adama Andruka, Olafa Ludwiga, Pawła Gargasa, Justynę Jabłońską, Macieja Figurskiego, Patryka Paluszkiewicza, Roberta Samota, Krzysztofa Kudelskiego, Rafała Salatę, Ryszarda Wiencka, Sylwestra Zielonkę, Michała Jankowskiego, Aleksandra Dembowski, Joannę Fidos, Bartosza Kolasińskiego, Marcina Korczaka, Inez Młodawską do natychmiastowego zaprzestania bezprawnych naruszeń i usunięcia skutków już dokonanego naruszenia dóbr osobistych mojego Mandanta w sposób wskazany poniżej, a to:

1. usunięcie z platformy telewizji internetowej na stronie www.vod.tvp.pl odcinka „Magazyn śledczy Anity Gargas” z dnia 23 stycznia 2020 roku, dotyczącego budowy stadionu w Katowicach;
2. ogłoszenie podczas wydania programu „Wiadomości” na antenie TVP 1 o godz. 19:30, stronie internetowej TVP.Info, FB i TT, w sposób ustalony przez strony w ugodzie lub wskazany w pozwie, oficjalnych przeprosin o poniższej treści:
„Telewizja Polska S.A. oraz Anita Gargas - Wojciechowska i współautorzy programu przepraszają Gminę Miasta Katowice za naruszenie dóbr osobistych miasta Katowice, w szczególności jego dobrego imienia, wizerunku, renomy, wiarygodności i zaufania społecznego, poprzez wyemitowanie dnia 23 stycznia 2020 roku na antenie TVP 1 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas” dotyczącego budowy na terenie Miasta Katowice kompleksu stadionowego. Przyznajemy, że informacje przekazane w tym programie dotyczące domniemanej zgody Miasta i jego Władz na wydatkowanie zawyżonych kwot na budowę stadionu miejskiego były nieprawdziwe, a wskazywany reportaż przedstawiał działania Gminy Miasta Katowice w sposób zmanipulowany, nie miał walorów informacyjnych lecz dezinformacyjne, nie stanowił rzetelnej relacji prasowej i tym samym sprzeniewierzyliśmy się podstawowym obowiązkom dziennikarskim.”;
3. zapłaty na cel społeczny, na rzecz Domu Aniołów Stróżów z siedzibą ul. Andrzeja 12a, 40-061 Katowice, kwoty 100.000 zł (słownie: sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, w związku z przygotowaniem, dopuszczeniem do emisji oraz emisją programu.

Jednocześnie żądam niezwłocznego i trwałego:

1. zaprzestania emitowania reportaży zawierających dezinformacje i bezprawnie naruszających dobre imię Miasta Katowice;
2. niezwłocznego zaprzestania postępowania niezgodnego z Kodeksem Etyki Dziennikarskiej, Kartą Etyczną Mediów, ustawą z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe (dalej jako „p.p.”), ustawą z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji i nieemitowania w przyszłości zmanipulowanych reportaży, dezinformujących, nierzetelnych i naruszających w ten sposób dobra osobiste mojego Mocodawcy.

Informuję, że dokonane naruszenia dobrego imienia Miasta Katowice mają charakter bezprawnego i celowego działania, które stanowi podstawę do podjęcia dalej idących środków ochrony prawnej, a Miasto Katowice złożyło już odpowiednie skargi do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Rady Etyki Mediów oraz władz TVP, które to pisma stanowią załączniki do niniejszego wezwania, a w ich treści szczegółowo opisano naruszenia, jakich dokonano w związku z wyemitowanym odcinkiem programu „Magazyn śledczy Anity Gargas”.

Rozpowszechniane poprzez emisję reportażu informacje, jako przede wszystkim nieprawdziwe, nie służą dobru wspólnemu, prawu do rzetelnej informacji ani obronie interesu prywatnego, czy też publicznego, a nadto jako szkalujące, naruszają dobra osobiste Miasta Katowice, takie jak jego dobre imię, wizerunek oraz renoma. Emisja programu doprowadziła do podważenia zaufania społeczności względem miasta Katowice i spotkała się z jednoznacznym sprzeciwem środowiska Mieszkańców Katowic, w szczególności osób znających problematykę budowy stadionu miejskiego – niezależnie od ich preferencji politycznych czy stosunku do Władz Miasta.

Wyjaśniam, że zarzuty kierowane przeciwko władzom danych jednostek samorządu terytorialnego, tak samo jak przeciwko innym osobom prawnym i innym jednostkom nieposiadającym osobowości prawnej, odnoszą konsekwencje dla tej jednostki lub osoby prawnej. Przypisywanie władzom jednostek samorządowych nieprawdziwych działań niekorzystnych finansowo, podważa autorytet tej jednostki i naraża ją na utratę zaufania społeczności samorządowej. Stanowisko to znajduje jednoznaczne odzwierciedlenie w poglądach Sądu Najwyższego, w tym w wyrażonych w wyroku z dnia 17 lipca 2008 roku, sygn. akt: II CSK 111/08, gdzie wprost wskazano, że „Przypisanie burmistrzowi gminy działań niekorzystnych w skutkach dla budżetu gminy, sugerowanie, że przedkłada on interesy biznesmenów ponad interesy gminy, powoduje pogorszenie jej wizerunku, jest równoczesne z naruszeniem dobra osobistego gminy”. Teza ww. wyroku dotyczy stanu faktycznego w istocie podobnego do stanowiącego kanwę niniejszych rozważań. Całość reportażu, w szczególności komentarze znajdujące się w opisie reportażu na stronie www.vod.tvp.pl, typu „Szukamy odpowiedzi na pytanie, czy w Katowicach interesy biorą górę nad dobrem mieszkańców.” w analogiczny sposób narusza dobra osobiste miasta Katowice, jak w stanie faktycznym będącym przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Jak słusznie wskazano w treści ww. wyroku „burmistrz gminy jest jej organem, zatem podejmowane przez niego działania w ramach piastowanej funkcji przypisywane są gminie. Sposób działania organów gminy i jej służb ma znaczenie dla renomy i dobrego imienia. Jeżeli burmistrzowi przypisuje się nieprawdziwe działanie niekorzystne w skutkach dla budżetu gminy, to tym samym podważa się autorytet gminy i naraża ją na utratę zaufania społeczności samorządowej.”

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2005 roku, sygn. akt: V CK 314/05, gdzie wskazano, że „skoro osoba prawna działa przez swoje organy, to

w konsekwencji zarzuty kierowane wobec tych organów są zarzutami kierowanymi pod adresem samej osoby prawnej.”. Przedmiotem postępowania będącego podstawą do wydania ww. wyroku była wypowiedź prasowa, w której stwierdzono, iż „wskutek braku gospodarności i należytego nadzoru ze spółdzielni wypływa rzeka pieniędzy”. Analizując treść przywołanej wypowiedzi można odnaleźć swoiste podobieństwo między jej przekazem, a wymową reportażu.

Jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem zadań. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa, za dobro osobiste osób prawnych uznaje się dobrą sławę, określaną też mianem dobrego imienia. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań – a więc także dezinformujący i manipulujący reportaż Pani Anity Gargas - Wojciechowskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że realizowana przez media w myśl art. 1 p.p. funkcja ujawniania życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, nie może być tłumaczona jako wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych, jeśli krytyka i kontrola podejmowane są za pomocą nieprawdziwych faktów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2002 roku w sprawie o sygn. akt: II CKN 1033/00 wskazał bowiem, że „Działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego w ramach krytyki prasowej nie obala domniemania bezprawności w razie podania faktów nieprawdziwych i użycia określeń obraźliwych”.

Nie bez znaczenia pozostaje także to, że reportaż nosi znamiona licznych naruszeń zasad etyki dziennikarskiej, etyki mediów czy też przepisów ustawy Prawo prasowe, której normy mają odpowiednie zastosowanie do rozpowszechniania programów radiowych i telewizyjnych zgodnie z art. 3 ustawy o radiofonii i telewizji.

Zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski, osoby odpowiedzialne za przygotowanie i emisję przedmiotowego programu dopuszczają się naruszenia zasady prawdy wskazanej w Karcie Etycznej Mediów. Reportaż, manipulując uzyskiwanymi informacjami by potwierdzać przyjętą przez autorów z góry nieprawdziwą wersję wydarzeń, narusza dobre imię Miasta Katowice powodując, że widz otrzymuje zniekształcony obraz wycinka rzeczywistości. Całość zbudowanej relacji, opierająca się na wywoływaniu u widza odczucia istnienia skandalicznej sytuacji spowodowanej działaniami Władz Miasta Katowice, pozostającymi w niewytłumaczalnym

związku z władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz firmą RS Architekci sp. z o.o., szkaluje dobre imię miasta Katowice.

Zgodnie z powyższym należy uznać, iż poprzez emisję programu, nadawca, redaktor i osoby biorące udział w przygotowaniu i emisji reportażu, dopuściły się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych mojego Mocodawcy i zobowiązane są one do usunięcia naruszeń, przeprosin i zaprzestania działań mogących doprowadzić do dalszego naruszania dobrego imienia Miasta Katowice.

Informuję, że w przypadku nieuczynienia zadość żądaniu usunięcia skutkom naruszenia dóbr osobistych mojego Mocodawcy łącznie we wszystkich powyżej wskazanych sposobach, w terminie do dnia 31 marca 2020 roku, podjęte zostaną odpowiednie czynności mające na celu uzyskanie ochrony prawnej na drodze postępowania sądowego.

Niniejsze wezwanie proszę traktować jako ostateczną, przedsądową próbę rozwiązania zaistniałej sytuacji.

Z poważaniem,

Tadeusz Kotulski
Rada Praw
Kt 2566

Rafał Przybysz
Rada Praw
Kt 2566

Załączniki:

- odpis pełnomocnictwa,
- skarga do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji,
- skarga do Rady Etyki Mediów,
- skarga do Rady Programowej Telewizji Polskiej S.A., Zarządu Telewizji Polskiej S.A. oraz Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej S.A.



KOTULSKI KÖHLER PRZYBYSZ

l.dz. 274/TK/20

Katowice, dnia 12 marca 2020 roku

Rada Etyki Mediów

ul. Foksal 3/5, pokój 30

00-366 Warszawa

SKARGA NA DZIAŁANIE NIEZGODNE Z KARTĄ ETYCZNĄ MEDIÓW

Działając w imieniu Miasta Katowice, jako ustanowieni pełnomocnicy w sprawie (odpis pełnomocnictwa w załączeniu), na podstawie pkt. 2 Regulaminu Rady Etyki Mediów składamy skargę na wyemitowany przez nadawcę - Telewizję Polską S.A. dnia 23 stycznia 2020 roku program „Magazyn Śledczy Anity Gargas” dotyczący realizacji inwestycji stadionu miejskiego w Katowicach, przygotowany dla nadawcy przez Anitę Gargas – Wojciechowską prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Anita Gargas - Wojciechowska MEDIA oraz przez Mateusza Teskę, Karolinę Tomaszewicz, Karinę Michalczewską, Adama Andruka, Olafa Ludwiga, Pawła Gargas, Justynę Jabłońską, Macieja Figurskiego, Patryka Paluszkiewicza, Roberta Samota, Krzysztofa Kudelskiego, Rafała Salate, Ryszarda Wienciek, Sylwestra Zielonkę Michała Jankowskiego, Aleksandra Dembowskiego, Joannę Fidos, Bartosza Kolasińskiego, Marcina Korczaka, Inez Młodawską. Zważając na treść i informacje przekazywane ww. programem, zarzucam jego nadawcy, Telewizji Polskiej S.A. oraz Anicie Gargas – Wojciechowskiej przygotowującej ww. reportaż i jego autorowi Mateuszowi Tesce oraz innym ww. osobom biorącym udział w jego przygotowaniu:

1. Naruszenie zasady prawdy, poprzez przekazywanie w audycji informacji dotyczących inwestycji związanej z budową stadionu miejskiego niezgodnie z prawdą, zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski;
2. Naruszenie zasady obiektywizmu, poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulacji, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji;
3. Naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza, poprzez uniemożliwienie odbiorcy odróżnienia faktów od opinii w wyniku manipulowania treściami wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby reportażu.

KKP Kotulski Köhler Przybysz

Adwokaci i Radcowie Prawni spółka partnerska,

Biurowiec KTW I, Al. Roździeńskiego 1A, 40-202 Katowice, Biuro Warszawa: Centrum Zielna, ul. Zielna 37C, 00-108 Warszawa,
tel.: (032) 608 20 18, tel./fax: (032) 608 20 19, tel.: (022) 299 10 40, email: kkp@kkplegal.com, www.kkplegal.com

KRS: 0000329187 NIP: 634-271-58-34 REGON: 241196143

Zważając na powyższe wnoszę o zbadanie treści ww. programu i interwencję w sprawie, w szczególności poprzez uzyskanie stanowiska nadawcy oraz przygotowujących reportaże dziennikarzy odnośnie zarzucanych naruszeń i opisanych w uzasadnieniu niniejszego pisma okoliczności. **Nadto wnoszę o niezwłoczne podjęcie działań niezbędnych do zapobieżenia dokonywaniu dalszych naruszeń w niniejszej sprawie.**

UZASADNIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 roku Telewizja Polska S.A. wyemitowała na antenie TVP 1 o godz. 22:25 odcinek nr 141 programu „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, dotyczący inwestycji budowy stadionu w Katowicach. Niniejszy program jest dostępny dla odbiorców również w ramach platformy telewizji internetowej www.vod.tvp.pl.

Odcinek nr 141 miał w swoich założeniach odpowiadać na pytania zadane przez prowadzącą reportaż dziennikarkę Panią Anitę Gargas - Wojciechowską na wstępie tego programu. Pani Anita Gargas – Wojciechowska audycję rozpoczyna od słów „Pomyłka księgową na 170 mln zł i superdrogi stadion dla klubu, który już własny obiekt ma. W tle układ, który rządzi od ponad 20 lat, mimo formalnej zmiany na fotelu prezydenta. O jakim mieście mówimy?”. Nadto, problematykę podejmowaną przez program omówiono w opisie tego odcinka umieszczonego w platformie telewizji internetowej dostępnej na stronie www.vod.tvp.pl: „Szukamy odpowiedzi na pytanie, czy w Katowicach interesy biorą górę nad dobrem mieszkańców. Ogromny kompleks dla drugoligowego klubu za prawie 400 milionów. Po co miasto chce budować nowy obiekt dla klubu, który ma już swój stadion? Ujawniamy kulisy gry o stadion za gigantyczne pieniądze i sprawdzamy, w jaki sposób kosztorys budowy obiektu sportowego wzrósł z planowanych w konkursie 186 milionów do aż... 561 milionów. Dlaczego potem kwota spadła do 396 milionów zł? Jak z decyzji o wzięciu kredytu na realizację horrendalnie drogiego obiektu sportowego tłumaczą się radni Katowic?”. Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez Panią Anitę Gargas – Wojciechowską na wstępie odcinka i cytowanym jego opisem zamieszczonym na stronie internetowej www.vod.tvp.pl, odbiorca dowiaduje się, że miasto Katowice zamierza zrealizować inwestycję o wartości prawie 400 mln dla klubu sportowego, mimo, że ten klub posiada swój stadion oraz, że miasto Katowice dla celów realizacji wskazanej inwestycji podjęło decyzję o zaciągnięciu kredytu, budując w odbiorcy już na wstępie przekonanie, iż miasto Katowice godzi się na wyjątkowo wysokie koszty realizacji inwestycji, której społeczne uzasadnienie pozostaje wątpliwe. Autorzy reportażu pozwalają widzowi usłyszeć oświadczenia Wiceprezydenta miasta Katowice dotyczące dobrej kondycji finansowej Miasta oraz wskazania celów i sensu zaciągania kredytu inwestycyjnego na budowę stadionu, tylko po, by w kolejnych minutach reportażu podważyć wiarygodność tych słów poprzez sugerowanie, że miasto Katowice nie posiada dostatecznych środków na sfinansowanie inwestycji i dlatego też Rada Miasta, poproszona o to przez jego Władze, podjęła decyzję o zawarciu umowy kredytowej na budowę stadionu. W tle przedstawianej historii poruszane są wątki domniemanych relacji Władz Miasta Katowice i klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz nieuzasadnionych - zdaniem autorów - kwot

finansowania klubu przez miasto Katowice. Odbiorca programu jest konsekwentnie przekonywany, że inwestycja dotyczy budowy stadionu dla klubu sportowego GKS GieKSa KATOWICE S.A., na budowę którego środki będą zgromadzone dzięki kredytowi inwestycyjnemu, a mieszkańcy miasta Katowice nie wyrażają zgody na tego typu inwestycję, argumentując, że Miasto mogłoby przeznaczyć środki finansowe planowane w ramach inwestycji stadionu, na inny, bardziej ich zdaniem istotny cel społeczny, taki jak np. **budowa stadionu miejskiego.**

Autorzy programu w sposób nierzetelny i sprzeczny z podanymi im przez Władze Miasta informacjami wskazują jednocześnie, że Miasto zamierza zbudować stadion dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., podczas gdy w istocie wolą Miasta jest budowa miejskiego kompleksu stadionowego.

Nadto odbiorcy sugerowane jest, że mimo tego, że Władze Miasta wypowiadają publicznie swój sprzeciw wobec kwoty inwestycji, jaką przedstawiło w kosztorysie biuro projektowe RS Architekci, podjęło działania mające na celu gromadzenie środków w wyjątkowo wysokiej kwocie. Całość przekazu powoduje, że odbiorca programu nabiera przekonania o nieprawidłowości działań podejmowanych przez Władze miasta Katowice, które dysponują środkami publicznymi w celach niezgodnych z wolą mieszkańców, realizując inwestycje społecznie nieuzasadnione, celem uprzywilejowania jednego z klubów sportowych, a przy tym ponoszą odpowiedzialność za niewytłumaczalnie wysokie zawyżenie wartości inwestycji.

Po wstępnym komunikacie prowadzącej program, narrator wprowadza odbiorcę w temat odcinka, prezentując wycinki wypowiedzi poszczególnych osób, które udzielały wywiadów, a następnie prowadzona jest wymiana wypowiedzi tych osób, na zasadzie kształtowania przekonania odbiorcy o istnieniu dwóch przeciwstawnych grup wypowiadających się, tj. będących przeciwnikami i zwolennikami kontrowersyjnej inwestycji. W rzeczywistości, czego niniejszy reportaż nie opisuje, **obydwie grupy wypowiadających się zgadzają się co do prawdziwego powodu problemów związanych z inwestycją stadionu miejskiego w Katowicach, tj. wartością inwestycji, nie akceptując kosztorysu budowy obiektu, który został sporządzony przez RS Architekci już po wygraniu konkursu ogłoszonego przez miasto Katowice.**

Należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że wypowiedzi osób udzielających wywiady zostały poddane subiektywnemu zniekształceniu, poprzez narzucenie odbiorcy programu błędnego komunikatu już na wstępie reportażu. Odbiorca audycji zostaje przekonany o tym, że inwestycja planowana przez miasto Katowice dotyczy budowy stadionu dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., co jest nieprawdą. Przedmiotowa inwestycja dotyczy bowiem budowy stadionu miejskiego dla miasta Katowice. Planowany stadion stanowić ma jedną z najnowocześniejszych budowli tego typu w Polsce i obejmować liczne boiska sportowe oraz zadaszoną halę sportową. Odbiorca audycji miałby możliwość ustalenia, że inwestycja dotyczy budowy stadionu miejskiego, mającego służyć większości klubów sportowych w Katowicach, a nie tylko klubowi GKS GieKSa KATOWICE S.A., gdyby nie doszło do

selektywnego wycięcia odpowiednich partii wywiadu udzielonego przez Wiceprezydenta miasta Katowice Pana Waldemara Bojaruna. Wypowiedzi Wiceprezydenta zestawiono z wypowiedziami innych osób w taki sposób, by utrwać przekonanie odbiorcy o tym, że stadion ma być inwestycją realizowaną przede wszystkim, albo też wyłącznie dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A.. Następnie odbiorca dostaje szereg informacji dotyczących struktury własnościowej klubu sportowego i kwot dotacji udzielanych klubowi przez miasto Katowice, przy wskazaniu, że dotacje te są wyjątkowo wysokie jak dla klubu drugoligowego, biorąc pod uwagę dla porównania kwoty dofinansowań, jakie otrzymują kluby sportowe ekstraklasy. Nie podano jednakże żadnych danych uzasadniających prawdziwość tego stwierdzenia, uniemożliwiając odbiorcy możliwość zweryfikowania tej informacji. U odbiorcy jest trwale budowane przeświadczenie o tym, że realizacja wskazanej inwestycji przebiega według niezrozumiałych reguł, sugerując mu istnienie niewyjaśnionych relacji pomiędzy miastem Katowice a klubem sportowym GKS GieKSa KATOWICE S.A.

Odbiorca z jednej strony informowany jest o tym, że Władze Miasta nie akceptują kosztorysu przedstawionego przez podmiot, który wygrał ogłoszony konkurs, a z drugiej jest w nim wzbudzana wątpliwość, co do prawdziwości składanych przez Miasto oświadczeń w tym zakresie, poprzez informowanie go o podjętej przez Radę Miasta uchwale w przedmiocie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego na realizację budowy. Nadto, odbiorca otrzymuje domyślny komunikat, że gdyby nie sprzeciw opinii publicznej co do kwoty wskazanej na kosztorysie, Miasto byłoby skłonne realizować inwestycję za kwotę ponad 500 mln zł. Wypowiedzi Radnych miasta Katowice zostały w taki sposób dostosowane do ogólnego brzmienia audycji, by jej odbiorca otrzymywał informacje, iż to Władze Miasta dążą do realizacji kosztownego obiektu. Autor programu w taki sposób manipuluje informacjami i opiniami innych, by przekonać odbiorcę audycji, że Władze miasta Katowice w istocie pozostają w zмовie z podmiotem, który wygrał konkurs na wykonanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej kompleksu sportowego stadionu miejskiego w Katowicach w ramach zadania pn.: „Budowa stadionu miejskiego w Katowicach”, w sytuacji gdy w rzeczywistości Władze Miasta wyrażają swój jednoznaczny sprzeciw przeciwko działaniu RS Architekci. Jedną z osób wypowiadających się w ramach reportażu wprost wskazuje nadto, że wina za sporządzenie znacznie zawyżonego kosztorysu leży po stronie Władz miasta Katowice. Informacje przekazywane przez tę osobę są nieprawdziwe, z uwagi na fakt, że miasto Katowice wskazało wartość inwestycji na kwotę 186 mln zł, a nie - jak zdaje się stwierdzać rozmówca - przeszacowało koszty stadionu niemal trzykrotnie (cytując wypowiedź rozmówcy: „przeszacowanie kosztów tego stadionu niemal trzykrotnie można ocenić decyzją skandaliczną”). Ponadto, mimo wypowiedzi Wiceprezydenta miasta Pana Waldemara Bojaruna, który reprezentuje miasto Katowice, autorzy reportażu wzywają do rozmowy Prezydenta Miasta Marcina Krupę, wskazując przy tym, że Prezydent Miasta „mimo pisemnej prośby nie wypowiedział się przed kamerą”. Autorzy programu pomijają znane im i wyjaśnione okoliczności, iż wypowiadający się Pan Wiceprezydent Waldemar Bojarun jest osobą merytorycznie zaangażowaną w projekt, znającą szczegółowe okoliczności sprawy i najbardziej właściwą do udzielania informacji w imieniu Władz Miasta. Dokonywane

przez autorów programu zabiegi i manipulacje, mające zdyskredytować jednoznaczne oświadczenia Wiceprezydenta odpowiedzialnego za realizację projektu, poprzez komentarze sugerujące, że Władze Miasta, a w szczególności Prezydent Marcin Krupa unika odpowiedzi a zadane pytania – są rażąco nieprawdziwe i godzą w dobre imię Miasta, którego Władze udzielają pełnych i rzeczowych informacji poprzez swoich umocowanych przedstawicieli. Wydaje się, że dla autorów programu nie było celem przedstawienie rzeczowej informacji, lecz wyłącznie wywarcie na odbiorcach wrażenia, że Miasto Katowice i działający w jego imieniu Prezydent Marcin Krupa realizuje nietrafione inwestycje, o co najmniej niejasnych podstawach finansowych i prawnych. Dokonując manipulacji odczuciami widza, który z zasady niechęć do wyrażania podglądów na dany temat kojarzy z poczuciem winy danej osoby lub jej wiedzą o niepoprawności postępowania, spowodowano u odbiorcy przekonanie, iż Prezydent Miasta nie chce wypowiadać się w zakresie tematu, który jest dla niego być może niewygodny. Autorzy reportażu nie przekazali jednak żadnej informacji, iż jeden z Wiceprezydentów Miasta, odpowiedzialny za merytoryczny nadzór nad projektem, udzielił ponad godzinnego wywiadu autorom programu, w którym odpowiedział na wszystkie pytania i wyjaśnił całość okoliczności sprawy.

Zastosowana praktyka w bezpośredni sposób wskazuje domniemanego winnego zbudowanej przez autora reportażu skandalicznej historii, która nie miała w rzeczywistości miejsca. Karygodnym zabiegiem zastosowanym jako podsumowanie przedstawionej historii jest komentarz narratora programu, w którym stwierdza on, że „władze Katowic sprawiają wrażenie jakby nie widziały, do jak skandalicznej sytuacji doprowadziły. Zastanawiają się jedynie nad wytoczeniem sprawy sądowej spółce RS Architekci”. Cytowany powyżej komentarz stanowi stwierdzenie, iż Władze Miasta ponoszą winę w przeszacowaniu wartości inwestycji stadionu miejskiego, w sytuacji gdy sporządzenie kosztorysu prac budowlanych nie leży w ich kompetencji, a z dokonaniem kosztorysem Miasto się nie zgadza. Widz poprzez nieprawdziwe, niepoparte faktami opinie osób wypowiadających się, nieposiadających podstawowej wiedzy z zakresu prawa zamówień publicznych oraz informacji dotyczących przebiegu postępowania konkursowego, zostaje przekonany, iż to na brakach Władz miasta Katowice, a nie podmiotu RS Architekci, spoczywa odpowiedzialność za niemal trzykrotne zwiększenie potencjalnej wartości obiektu sportowego w wyniku sporządzenia kosztorysu. Autorzy programu nie wyjaśniają przy tym, że Władze Miasta wszystkie swoje obowiązki związane ze wskazaną inwestycją wykonywały z należytą starannością, zgodnie z literą prawa i zasadami gospodarności środkami finansowymi, wskazując w specyfikacji istotnych warunków zamówienia szacowaną kwotę inwestycji na poziomie 186 mln zł, a sporządzenie kosztorysu należy do obowiązków wyłonionego zwycięzcy konkursu.

W toku programu odbiorca jest przekonywany, że kwota żądana przez biuro projektowe w kosztorysie projektu, stanowi kwotę wysoko zawyżoną, nie zważając na fakt, że miasto Katowice wyraża swój jednoznaczny sprzeciw przeciwko tak określonej wartości inwestycji. Jednocześnie odbiorcy wskazuje się wartości budowy kilku stadionów podając, że były one znaczące niższe, nie informując odbiorcy, że inwestycje przedstawiane dla porównania dotyczą innej kategorii obiektów, mniejszych, nieposiadających kilku boisk treningowych

i mniej zaawansowanych, aniżeli stadion planowany w Katowicach, a co najistotniejsze odbiorcy programu nie są informowani, że podane w reportażu ceny są cenami sprzed kilku lat. Odbiorca jest konsekwentnie utwierdzany w przekonaniu, że miasto Katowice wydatkuje środki finansowe w niekontrolowany sposób, na poparcie czego podawane są przez wybranych rozmówców przykłady krytykowanych przez nich działań Władz Miasta. Poprzez wypowiedzi rozmówców, odbiorca audycji dowiadyuje się, że miasto Katowice jest zarządzane w sposób narażający jego finanse na uszczerbek, przy uprzywilejowaniu określonych podmiotów, grup, czy osób. Następnie odbiorca jest utwierdzany w przekonaniu przez autorów reportażu, że winę za tego typu działania ponosi miasto Katowice, w tym przede wszystkim obecny Prezydent miasta Katowice który - jak sugeruje autor zapominający o apolityczności urzędu prezydenta miasta - jest osobą o zmiennych poglądach politycznych z uwagi na wspieranie różnych politycznych środowisk. Autorzy programu przedstawiają osobę Prezydenta Miasta w sposób pejoratywny, uzasadniając to jego koncyliacyjnym charakterem prowadzenia polityki Miasta, nieangażującym w bezpośrednią walkę polityczną - co powinno stanowić atut działania samorządowca, a nie przywarę.

Konsekwentne, dzięki manipulacji informacjami i komunikatami oraz opiniami przedstawianymi jako fakty, sugerowanie nieprawidłowości w działaniach Władz Miasta, sukcesywnie podpierane poprzez wzbudzenie nieufności względem aktualnego i poprzedniego Prezydenta miasta Katowice, powoduje, że odbiorca stawiany jest przed przekazem przekonującym go o istnieniu pewnej zмовy pomiędzy Władzami Miasta Katowice, a innymi podmiotami, w wyniku której miasto Katowice wydatkuje środki publiczne w sposób niegospodarny, a być może nawet niezgodny z prawem. Sprawa budowy stadionu stanowi tutaj jedynie tło dla wywoływania u odbiorcy nieuzasadnionego poczucia istnienia ukrytych porozumień pomiędzy Władzami miasta Katowice a m.in. władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. czy RS Architekci Sp. z o.o.

Audycja stanowi jawne naruszenie wielu zasad etycznych obowiązujących zgodnie z Kartą Etyczną Mediów. Zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski, osoby odpowiedzialne za emisję przedmiotowego programu dopuszczają się naruszenia zasady prawdy.

Autorzy reportażu w taki sposób manipulują uzyskiwanymi informacjami, by potwierdzać przyjętą przez siebie, a z góry nieprawdziwą wersję wydarzeń. W ten sposób widz otrzymuje zniekształcony obraz wycinka rzeczywistości. Co więcej, odbiorca nie jest w stanie zweryfikować przekazywanych mu informacji z uwagi na podawanie mu szczątkowych danych odnośnie okoliczności i powodów ich zaistnienia. Całość zbudowanej przez autorów programu relacji opiera się bowiem na wywoływaniu u widza odczucia istnienia skandalicznej sytuacji spowodowanej działaniami Władz miasta Katowice, pozostającymi w niewytłumaczalnym związku z władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz firmą RS Architekci sp. z o.o. Wniosek płynący z obejrzenia reportażu nie odpowiada zatem podstawowym wymogom pełnienia przez media funkcji informacyjnej, ponieważ przekazane nieprawdziwe informacje nie mają potwierdzenia w rzeczywistości - z czego autorzy

programu musieli zdawać sobie sprawę, gdyż uzyskali w tym zakresie od Władz miasta Katowice pełną i wyczerpującą informację.

Poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulowania, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji naruszono zasadę obiektywizmu. Autorzy reportażu nie przedstawiają bowiem różnych punktów widzenia odnośnie relacjonowanych wydarzeń, a dzięki ww. manipulacjom tak modułują treść wypowiedzi, by te potwierdzały przyjętą z góry hipotezę. W wyniku naruszenia zasady prawdy obiektywnej reportaż nie stanowi wiarygodnego źródła informacji i stanowi działanie nieetyczne.

Dzięki weryfikacji przekazu audycji z powszechnie znanymi faktami i informacjami, łatwo zauważyć, iż program opiera się w głównej mierze na nadawaniu opiniom wypowiadających się waloru informacji, które z kolei przedstawiane są jako prawdziwe, będąc w rzeczywistości domysłami i gołosłownymi komentarzami. Powyższe działanie nie może być rozumiane inaczej, niż naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza. Odbiorca nie ma bowiem możliwości odróżnić faktów od opinii, gdyż te są mu przez autorów audycji celowo podawane jako fakty. Autorzy reportażu gromadzili informacje w sposób nierzetelny i nieodpowiedzialny, pozyskując informacje od osób, które nie posiadały dostatecznych danych bądź wiedzy odnośnie omawianej inwestycji stadionu miejskiego. Wypowiedzi te zawierają komentarze osób trzecich, będące w głównej mierze stwierdzeniami sugerującymi odbiorcy, jakoby Władze Miasta odpowiadały za sporządzenie przez RS Architekci sp. z o.o., czy też doprowadziły do sporządzenia omawianego kosztorysu inwestycji w zawyżonej względem przewidywań kwocie. Opisywany reportaż stanowi więc odpowiednio skomponowaną całość, która musi być uznana jako pogoń za sensacją, której w rzeczywistości w przedstawianej historii brak.

Zważając na powyższe okoliczności, wzywam Radę Etyki Mediów do zweryfikowania odcinka nr 141 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas”, poprzez zbadanie jego treści pod kątem naruszenia ww. zasad Karty Etycznej Mediów oraz przede wszystkim podjęcia niezbędnych działań dla zapobieżenia dalszemu dokonywaniu naruszeń w wyniku działań osób odpowiedzialnych za przygotowywanie i emisję przedmiotowego programu.

Załącznik:

- odpis pełnomocnictwa.

Tadeusz Kotulski
Rada Prawny
Kt 2566
Rafał Przybylski
Włókna



KOTULSKI KÖHLER PRZYBYSZ

I.dz. 275 /TK/20

Katowice, dnia 12 marca 2020 roku

Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Departament Prezydialny - Wydział Skarg
i Wniosków
Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9
01-015 Warszawa

SKARGA

Działając w imieniu Miasta Katowice, jako jego ustanowiony pełnomocnik (odpis pełnomocnictwa w załączeniu), składam skargę na wyemitowany przez Telewizję Polską S.A. dnia 23 stycznia 2020 roku program „Magazyn Śledczy Anity Gargas” dotyczący realizacji inwestycji stadionu miejskiego w Katowicach, przygotowany dla nadawcy przez Anitę Gargas – Wojciechowską prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Anita Gargas - Wojciechowska MEDIA oraz przez Mateusza Teskę, Karolinę Tomaszewicz, Karinę Michalczewską, Adama Andruka, Olafa Ludwiga, Pawła Gargas, Justynę Jabłońską, Macieja Figurskiego, Patryka Paluszkiwicza, Roberta Samota, Krzysztofa Kudelskiego, Rafała Salatę, Ryszarda Wienczek, Sylwestra Zielonkę, Michała Jankowskiego, Aleksandra Dembowski, Joannę Fidos, Bartosza Kolasińskiego, Marcina Korczaka, Inez Młodawską. Zważając na treść i informacje przekazywane ww. programem zarzucam jego nadawcy - Telewizji Polskiej S.A. naruszenie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji poprzez nadawanie audycji telewizyjnej, której przekaz stoi w sprzeczności z wykonywaniem misji publicznej z uwagi na stronniczą, niewyważoną i niecechującą się wysoką jakością przekazu treść tej audycji.

Nadto, Anicie Gargas – Wojciechowskiej przygotowującej ww. reportaż oraz jego autorowi Mateuszowi Tesce i innym osobom biorącym udział w jego przygotowaniu wymienionym powyżej, zarzucam:

1. naruszenie pkt II ust. 8 Kodeksu Etyki Dziennikarskiej, poprzez takie opracowanie i dokonanie skrótu wywiadów przeprowadzonych na potrzeby realizacji audycji, które wypacza ich sens i wymowę, przekazując odbiorcy:
 - a. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż inwestycja objęta zamówieniem publicznym miasta Katowice dotyczy budowy stadionu dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., a władze miasta Katowice w sposób niezgodny z wolą mieszkańców wydatkują środki publiczne;

- b. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż Władze miasta Katowice, z uwagi na podejmowanie kroków dla zaciągnięcia kredytu inwestycyjnego na budowę stadionu, dopuszczają możliwość realizacji inwestycji w rażąco zawyżonej kwocie, mimo wyrażanego wprost przez Wiceprezydenta Miasta sprzeciwu w tym zakresie;
 - c. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż Władze miasta Katowice przekazują w sposób nieuzasadniony na rzecz klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. znaczne środki finansowe, bez podania jakiegokolwiek kontekstu i z pominięciem jednoznacznych wyjaśnień Władz Miasta oraz okoliczności, że klub GKS GieKSa KATOWICE S.A. stanowi markę Katowic, a jednocześnie kwoty te są wydatkowane zgodnie z wolą mieszkańców Katowic;
 - d. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż pomiędzy Władzami miasta Katowice a władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. istnieje niejawnie porozumienie, sugerując, że klub ten jest w nieodpowiedni sposób finansowany, a dobierając w audycji rozmówców zainteresowanych pozyskiwaniem środków na własne cele lub cele związane z promocją ich aktywności, sugerując przy tym, że istnieją „ważniejsze cele społeczne”, na które winny być wydatkowane środki Miasta.
2. naruszenie zasady prawdy wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez przekazywanie w audycji informacji dotyczących inwestycji związanej z budową stadionu miejskiego niezgodnie z prawdą, zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski i wywrzeć negatywne emocje skierowane przeciw miastu Katowice i jego Władzom;
 3. naruszenie zasady obiektywizmu wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulowania, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji;
 4. naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez uniemożliwienie odbiorcy odróżnienia faktów od opinii w wyniku manipulowania treściami wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby reportażu;
 5. naruszenia art. 1 ustawy Prawo prasowe (dalej jako „p.p.”) poprzez nieodpowiednie realizowanie celów prasy i nieureczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej w wyniku nadawania audycji, która zawiera informacje nieprawdziwe, pomija informacje prawdziwe, a część z nich przekazuje w sposób nieuczciwy, niejasny i wprowadzający w błąd;
 6. naruszenie art. 6 p.p., poprzez nieprawdziwe przedstawianie omawianych zjawisk w wyniku przekazywania odbiorcy nieprawdziwych informacji i manipulowania informacjami w taki sposób, by budować u odbiorcy przekonanie odnośnie

nierzetelności działań prowadzonych przez Władze miasta Katowice, sugerując mu niezgodność z prawem takich działań;

7. naruszenie art. 10 w zw. z art. 12 p.p. w wyniku niezachowania szczególnej staranności i rzetelności przy wykorzystaniu materiałów prasowych, poprzez wybiórcze cytowanie fragmentów wypowiedzi wyrwanych z kontekstu i dalej dokonanie dowolnego skracania oraz dostosowywania do całokształtu audycji wypowiedzi osób udzielających wywiadu, a dodatkowo dobieranie rozmówców w taki sposób, by udowodnić przyjętą przez siebie z góry, sugerowaną, a chybioną tezę odnośnie nieprawidłowości i niezgodności z prawem działań Władz miasta Katowice, co stanowi działanie niezgodne z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego.

Zważając na powyższe wnoszę o zbadanie treści ww. programu i zbadanie opisanej sprawy, w szczególności poprzez uzyskanie stanowiska nadawcy oraz przygotowujących reportaży dziennikarzy odnośnie zarzucanych naruszeń i wskazywanych w uzasadnieniu niniejszego pisma okoliczności. **Nadto wnoszę o niezwłoczne podjęcie działań niezbędnych do zapobieżenia dokonywaniu dalszych naruszeń w niniejszej sprawie.**

UZASADNIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 roku Telewizja Polska S.A. wyemitowała na antenie TVP 1 o godz. 22:25 odcinek nr 141 programu „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, dotyczący inwestycji budowy stadionu w Katowicach. Niniejszy program jest dostępny dla odbiorców również w ramach platformy telewizji internetowej www.vod.tvp.pl.

Odcinek nr 141 miał w swoich założeniach odpowiadać na pytania zadane przez prowadzącą reportaż dziennikarkę Panią Anitę Gargas - Wojciechowską na wstępie tego programu. Pani Anita Gargas - Wojciechowska audycję rozpoczyna od słów „Pomyłka księgową na 170 mln zł i superdrogi stadion dla klubu, który już własny obiekt ma. W tle układ, który rządzi od ponad 20 lat, mimo formalnej zmiany na fotelu prezydenta. O jakim mieście mówimy?”. Nadto, problematykę podejmowaną przez program omówiono w opisie tego odcinka umieszczonego na platformie telewizji internetowej dostępnej na stronie www.vod.tvp.pl: „Szukamy odpowiedzi na pytanie, czy w Katowicach interesy biorą górę nad dobrem mieszkańców. Ogromny kompleks dla drugoligowego klubu za prawie 400 milionów. Po co miasto chce budować nowy obiekt dla klubu, który ma już swój stadion? Ujawniamy kulisy gry o stadion za gigantyczne pieniądze i sprawdzamy, w jaki sposób kosztorys budowy obiektu sportowego wzrósł z planowanych w konkursie 186 milionów do aż... 561 milionów. Dlaczego potem kwota spadła do 396 milionów zł? Jak z decyzji o wzięciu kredytu na realizację horrendalnie drogiego obiektu sportowego tłumaczą się radni Katowic?”. Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez Panią Anitę Gargas

Wojciechowską na wstępie odcinka i cytowanym jego opisem zamieszczonym na stronie internetowej www.vod.tvp.pl, odbiorca dowiadyuje się, że miasto Katowice zamierza zrealizować inwestycję o wartości prawie 400 mln dla klubu sportowego, mimo, że ten klub posiada swój stadion oraz, że miasto Katowice dla celów realizacji wskazanej inwestycji podjęło decyzję o zaciągnięciu kredytu, budując u odbiorcy już na wstępie przekonanie, iż miasto Katowice godzi się na wyjątkowo wysokie koszty realizacji inwestycji, której społeczne uzasadnienie pozostaje wątpliwe. Autorzy reportażu pozwalają widzowi usłyszeć oświadczenia Wiceprezydenta miasta Katowice dotyczące dobrej kondycji finansowej Miasta oraz wskazania celów i sensu zaciągania kredytu inwestycyjnego na budowę stadionu tylko po to, by w kolejnych minutach reportażu podważać wiarygodność tych słów poprzez sugerowanie, że miasto Katowice nie posiada dostatecznych środków na sfinansowanie inwestycji i dlatego też Rada Miasta, poproszona o to przez jego Władze, podjęła decyzję o zawarciu umowy kredytowej na budowę stadionu. W tle przedstawianej historii poruszane są wątki domniemanych relacji Władz miasta Katowice i klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz nieuzasadnionych, zdaniem autorów, kwot finansowania klubu przez miasto Katowice. Odbiorca programu jest konsekwentnie przekonywany, że inwestycja dotyczy budowy stadionu dla klubu sportowego GKS GieKSa KATOWICE S.A., na budowę którego środki będą zgromadzone dzięki kredytowi inwestycyjnemu, a mieszkańcy miasta Katowice nie wyrażają zgody na tego typu inwestycję, argumentując, że Miasto mogłoby przeznaczyć środki finansowe planowane w ramach inwestycji stadionu, na inny, bardziej - ich zdaniem - istotny cel społeczny, taki jak np. **budowa stadionu miejskiego**. Nadto odbiorcy sugerowane jest, że mimo tego, że władze Miasta wypowiadają publicznie swój sprzeciw wobec kwoty inwestycji, jaką przedstawiło w kosztorysie biuro projektowe RS Architekci sp. z o.o., podjęło działania mające na celu gromadzenie środków w wyjątkowo wysokiej kwocie. Całość przekazu powoduje, że odbiorca programu nabiera przekonania o nieprawidłowości działań podejmowanych przez Władze miasta Katowice, które dysponują w celach niezgodnych z wolą mieszkańców środkami finansowymi, realizując inwestycje społecznie nieuzasadnione, celem uprzywilejowania jednego z klubów sportowych, a przy tym Miasto ponosi odpowiedzialność za niewytłumaczalnie wysokie zawyżenie wartości inwestycji.

Po wstępnym komunikacie prowadzącej program, narrator wprowadza odbiorcę w temat odcinka, prezentując wycinki wypowiedzi poszczególnych osób, które udzielały wywiadów, a następnie prowadzona jest wymiana wypowiedzi tych osób, na zasadzie kształtowania przekonania odbiorcy o istnieniu dwóch przeciwstawnych grup wypowiadających się, tj. będących przeciwnikami i zwolennikami kontrowersyjnej inwestycji. W rzeczywistości, czego niniejszy reportaż nie wskazuje, **obydwie grupy wypowiadających się zgadzają się co do prawdziwego powodu problemów związanych z inwestycją stadionu miejskiego w Katowicach, tj. wartością inwestycji, nie akceptując kosztorysu budowy obiektu, który został sporządzony przez RS Architekci sp. z o.o. już po wygraniu konkursu**

ogłoszonego przez miasto Katowice, w którym wartość inwestycji w wygranej ofercie wskazana została na kwotę – 184,5 miliona złotych.

Należy zaznaczyć, że wypowiedzi osób udzielających wywiadu zostały poddane subiektywnemu zniekształceniu, poprzez narzucenie odbiorcy programu błędnego przekazu już na wstępie reportażu. Odbiorca audycji zostaje wprowadzony celowo w błąd, że inwestycja planowana przez miasto Katowice dotyczy budowy stadionu dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., co jest nieprawdą. Przedmiotowa inwestycja dotyczy bowiem budowy stadionu miejskiego dla miasta Katowice – o czym tworzący program wiedzieli, bowiem informacje te zostały jednoznacznie przekazane przez Wiceprezydenta Miasta. Planowany stadion stanowić ma jedną z najnowocześniejszych budowli tego typu w Polsce i obejmować liczne boiska sportowe oraz zadaszoną halę sportową. Odbiorca audycji, w przypadku prawidłowej realizacji programu i niedokonania selektywnego wyboru odpowiednich części wywiadu udzielonego przez Wiceprezydenta miasta Katowice Pana Waldemara Bojaruna, miałyby możliwość ustalenia, że inwestycja dotyczy budowy stadionu miejskiego, mającego służyć większości klubów sportowych w Katowicach. Wypowiedzi Wiceprezydenta zestawiono z wypowiedziami innych osób w taki sposób, by utrwalać przekonanie odbiorcy o tym, że stadion ma być inwestycją realizowaną przede wszystkim, albo też wyłącznie, dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. Następnie odbiorca dostaje szereg informacji dotyczących struktury własnościowej klubu sportowego i kwot dotacji udzielanych klubowi przez miasto Katowice, przy wskazaniu, że dotacje te są wyjątkowo wysokie jak dla klubu drugoligowego, biorąc pod uwagę dla porównania kwoty dofinansowań, jakie otrzymują kluby sportowe ekstraklasy. Nie podano jednakże żadnych danych uzasadniających prawdziwość tego stwierdzenia, uniemożliwiając odbiorcy możliwość zweryfikowania tej informacji. U odbiorcy jest trwale budowane przeświadczenie o tym, że realizacja wskazanej inwestycji przebiega według niezrozumiałych reguł, sugerując mu istnienie niewyjaśnionych relacji pomiędzy miastem Katowice a klubem sportowym GKS GieKSa KATOWICE S.A.

Odbiorca z jednej strony informowany jest o tym, że władze Miasta nie akceptują kosztorysu przedstawionego przez podmiot, który wygrał konkurs pt. „Wykonanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej kompleksu sportowego stadionu miejskiego w Katowicach w ramach zadania pn.: „Budowa stadionu miejskiego w Katowicach”, a z drugiej jest w nim wzbudzana wątpliwość co do prawdziwości składanych przez Miasto oświadczeń w tym zakresie, poprzez informowanie go o podjętej przez Radę Miasta uchwale w przedmiocie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego na realizację budowy. Nadto, odbiorca otrzymuje domyślny komunikat, że gdyby nie sprzeciw opinii publicznej co do kwoty wskazanej na kosztorysie, Miasto byłoby skłonne realizować inwestycję za kwotę ponad 500 mln zł, zestawiając ten komunikat z nieprawdziwym przekazem o niejasnych powiązaniach biznesu z Władzami Miasta, sugerując tym samym, że są to działania nieetyczne i sprzeczne z prawem. Wypowiedzi Radnych miasta Katowice zostały przy tym w

taki sposób dostosowane do ogólnego brzmienia audycji, by jej odbiorca otrzymywał informacje, iż to wyłącznie Władze Miasta dążą do realizacji kosztownego obiektu. Autorzy programu w taki sposób manipulują informacjami i opiniami innych, by przekonać odbiorcę audycji, że Władze miasta Katowice w istocie mogą pozostawać w zмовie z podmiotem, który wygrał konkurs, w sytuacji, gdy w rzeczywistości Władze Miasta wyrażają swój jednoznaczny sprzeciw wobec metod i sposobu działania spółki RS Architekci sp. z o.o. i kosztom realizacji inwestycji. Jedną z osób wypowiadających się w ramach reportażu wprost wskazuje nadto, że winą za sporządzenie znacznie zawyżonego kosztorysu leży po stronie Władz miasta Katowice. Informacje przekazywane przez tę osobę są nieprawdziwe z uwagi na fakt, że miasto Katowice wskazało wartość inwestycji na kwotę 186 mln zł, a nie - jak stwierdza nieprawdziwie rozmówca - przeliczało koszty stadionu niemal trzykrotnie (cytując wypowiedź rozmówcy: „przeliczenie kosztów tego stadionu niemal trzykrotnie można ocenić decyzją skandaliczną”). Ponadto, mimo wypowiedzi Wiceprezydenta Miasta Pana Waldemara Bojaruna, który reprezentuje miasto Katowice, autorzy reportażu wzywają do rozmowy Prezydenta Miasta Pana Marcina Krupę, wskazując przy tym, że Prezydent Miasta „mimo pisemnej prośby nie wypowiedział się przed kamerą”. Autorzy programu pomijają znane im i wyjaśnione okoliczności, iż wypowiadający się Wiceprezydent Pan Waldemar Bojarun jest osobą merytorycznie zaangażowaną w projekt, znającą szczegółowe okoliczności sprawy i najbardziej właściwą do udzielania informacji w imieniu Władz Miasta. Dokonywane przez autorów programu zabiegi i manipulacje, mające zdyskredytować jednoznaczne oświadczenia Wiceprezydenta odpowiedzialnego za realizację projektu, poprzez komentarze sugerujące, że Władze Miasta, a w szczególności Prezydent Pan Marcin Krupa unika odpowiedzi na zadane pytania – są rażąco nieprawdziwe i godzą w dobre imię Miasta, którego Władze udzielają pełnych i rzeczowych informacji poprzez swoich umocowanych przedstawicieli. Wydaje się, że dla autorów programu celem nie było przedstawienie rzeczowej informacji, lecz wyłącznie wywarcie na odbiorcach wrażenia, że Miasto Katowice i działający w jego imieniu Prezydent Marcin Krupa realizuje nietrafione inwestycje, o co najmniej niejasnych podstawach finansowych i prawnych. Dokonując manipulacji odczuciami widza, który z zasady brak komentarza na dany temat kojarzy z poczuciem winy danej osoby lub jej wiedzą o niepoprawności postępowania, spowodowano u odbiorcy przekonanie, iż Prezydent Miasta nie chce wypowiadać się w zakresie tematu, który jest dla niego być może niewygodny. Autorzy reportażu nie przekazali jednak informacji, iż jeden z Wiceprezydentów Miasta, odpowiedzialny za merytoryczny nadzór nad projektem, udzielił ponad godzinny wywiad autorom programu, w którym odpowiedział na wszystkie pytania i wyjaśnił całość okoliczności sprawy.

Za nierzetelny zabieg, zastosowany jako podsumowanie przedstawionej nieprawdziwej historii, należy uznać komentarz narratora programu, w którym stwierdza, że „Władze Katowic sprawiają wrażenie jakby nie widziały, do jak skandalicznej sytuacji doprowadziły. Zastanawiają się jedynie nad wytoczeniem sprawy sądowej spółce RS Architekci”. Cytowany powyżej komentarz stanowi stwierdzenie, iż Władze Miasta ponoszą odpowiedzialność za

przeszacowanie wartości kosztorysu inwestycji stadionu miejskiego, w sytuacji gdy sporządzenie kosztorysu prac budowlanych nie leży w ich kompetencji, a ze sporządzonym kosztorysem Miasto się nie zgadza. Widz poprzez nieprawdziwe, niepoparte faktami opinie osób wypowiadających się, nieposiadających podstawowej wiedzy z zakresu prawa zamówień publicznych oraz informacji dotyczących przebiegu postępowania konkursowego, zostaje przekonany, iż to Miasto Katowice, a nie podmiot RS Architekci sp. z o.o., ponosi odpowiedzialność za niemal trzykrotne zwiększenie potencjalnej wartości obiektu sportowego w wyniku sporządzenia wyceny, która rażąco odbiega od kwoty wyceny złożonej w ofercie konkursowej. Autorzy programu nie wyjaśniają przy tym widzom, że Miasto wszystkie swoje obowiązki związane ze wskazaną inwestycją wykonywało z należytą starannością, zgodnie z literą prawa i zasadami gospodarności środkami finansowymi, wskazując w specyfikacji istotnych warunków zamówienia szacowaną kwotę inwestycji na poziomie 186 mln zł. Autorzy programu jednocześnie stwierdzając, iż Władze Miasta „zastanawiają się jedynie nad wytoczeniem sprawy sądowej spółce RS Architekci” dyskredytują rozważane przez Miasto środki ochrony prawnej, jakie mają służyć do ochrony interesów Miasta przed niewłaściwym działaniem podmiotu zewnętrznego – co także ma wywołać u widza odczucie niewłaściwego działania Miasta w sprawie i jego zaniechań w tym zakresie, których w rzeczywistości nie było.

Kolejno, w toku programu odbiorca jest przekonywany, że kwota żądana przez biuro projektowe w kosztorysie projektu stanowi kwotę wysoko zawyżoną, nie zważając na fakt, że miasto Katowice również wyraża swój sprzeciw wobec tak wycenionej wartości inwestycji. Jednocześnie odbiorcy wskazuje się wartości budowy kilku stadionów podając, że były one znacząco niższe, nie informując odbiorcy, że inwestycje przedstawiane dla porównania dotyczą innej kategorii obiektów, mniejszych, nieposiadających hali, kilku boisk treningowych i mniej zaawansowanych technicznie, aniżeli kompleks planowany w Katowicach, a tym samym nie nadających do rzetelnego porównania cen bez wskazania wymienionych różnic. Odbiorca nie jest informowany, że podawane przez autorów programu ceny pochodzą sprzed kilku lat. Odbiorca jest konsekwentnie utwierdzany w przekonaniu, że miasto Katowice wydatkuje środki finansowe w niekontrolowany sposób, na poparcie czego podawane są przez wybranych rozmówców przykłady krytykowane przez nich działań Władz Miasta. Poprzez wypowiedzi rozmówców, odbiorca audycji dowiadyuje się, że miasto Katowice jest zarządzane w sposób narażający jego finanse na uszczerbek, przy uprzywilejowaniu określonych podmiotów, grup, czy osób. Następnie odbiorca jest utwierdzany w przekonaniu przez autorów reportażu, że odpowiedzialność za tego typu działania, wykreowane na okoliczność reportażu, ponoszą Władze miasta Katowice. Autorzy programu przedstawiają osobę Prezydenta Miasta w sposób pejoratywny, uzasadniając to jego koncyliacyjnym charakterem prowadzenia polityki Miasta, nieangażującym w bezpośrednią walkę polityczną – co powinno stanowić atut działania samorządowca, a nie przywarę.

Konsekwentnie, dzięki manipulacji informacjami i komunikatami oraz opiniami przedstawianymi jako fakty, sugerowanie nieprawidłowości w działaniach Władz Miasta, wzbudzanie nieufności względem aktualnego i poprzedniego Prezydenta miasta Katowice, powoduje, że odbiorca stawiany jest przed przekazem przekonującym go o istnieniu pewnej zмовy pomiędzy Władzami miasta Katowice, a innymi podmiotami, w wyniku której miasto Katowice wydatkuje środki publiczne w sposób niegospodarny, a być może nawet niezgodny z prawem. Sprawa budowy stadionu stanowi tutaj jedynie tło dla wywoływania u odbiorcy nieuzasadnionego poczucia istnienia ukrytych porozumień pomiędzy Władzami miasta Katowice, a m.in. władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. czy RS Architekci sp. z o.o.

Autorzy programu w sposób nierzetelny i sprzeczny z podanymi im przez Władze Miasta informacjami wskazują jednocześnie, że Miasto zamierza zbudować stadion dla klubu (w istocie wołą Miasta jest budowa stadionu miejskiego) pomimo posiadania już stadionu sportowego klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. Autorzy programu, posiadając po ponad godzinny wyjaśnieniu tej kwestii oraz precyzyjnym i wyczerpującym rozłożeniu akcentów woli Miasta przez Wiceprezydenta miasta Katowice, pełną wiedzę w tym zakresie, zdecydowali się ją zignorować, nie przedstawić jej odbiorcom programu, uniemożliwiając tym samym zajęcie przez nich obiektywnego stanowiska w sprawie.

Władze Miasta w sposób kategoryczny przeciwstawiają się opisanym wyżej działaniom autorów programu, jako naruszającym podstawowe zasady rzetelnego dziennikarstwa i godzącym w dobre imię miasta Katowice i jego Władz.

Media publiczne winny realizować swoją działalność z dbałością o interes publiczny. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując - na zasadach określonych w ustawie - całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu. Wymienione cechy: pluralizm, bezstronność, wyważenie i niezależność oraz innowacyjność, wysoka jakość i integralność przekazu, nazywane są zasadami misji publicznej. Jak wskazano w pozycji *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz* pod redakcją dr hab. Stanisława Piątka, Wojciecha Dziomdziora i dr Krzysztofa Wojciechowskiego, „Funkcją zasad misji publicznej są niewymienione w ustawie odpowiedzialność (*accountability to the public*) i zaufanie (*trust*) w relacjach z odbiorcami. Są one często wyliczane na czołowym miejscu w zaleceniach międzynarodowych lub definicjach misji publicznej w innych krajach. Wskazuje się, że rolą mediów publicznych we współczesnej coraz bardziej zindywidualizowanej kulturze porozumiewania się jest stworzenie zaufanej publicznej strefy komunikacyjnej. RTVU nawiązuje do tych wartości w art. 21 ust. 2 pkt 1, gdzie jako pierwszą powinność programów i innych usług mediów publicznych wymienia kierowanie się odpowiedzialnością za słowo oraz dbanie o dobre

imię publicznej radiofonii i telewizji.”. Zgodnie z powyższym, działalność mediów publicznych musi cechować dbałość o treść przekazu, poprzez wzbudzanie zaufania odbiorcy co do jego wartości. Wymieniane zasady realizowane są poprzez zapewnianie emisji odpowiednich programów, których treść i sposób emitowania licuje z przyjętymi regułami.

Mając na względzie powszechnie przyjęte rozumienie ww. zasad, nie sposób uznać, ażeby odcinek nr 141 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas” mógł, poprzez prezentowane w nim treści, stanowić urzeczywistnienie wielu spośród tych reguł, w szczególności nosić przymioty programu wyważonego, bezstronnego i o wysokiej jakości. Jak słusznie podano w *op. cit.* komentarzu, „wyważenie treści w procesie kształtowania opinii publicznej **oznacza unikanie pogoni za tanią sensacją, nadmiernych uproszczeń, wywoływania nieuzasadnionego poczucia zagrożenia, przydawania kwestiom błahym wielkiego znaczenia, wyolbrzymiania nurtów marginalnych. Pozytywna strona tak rozumianego wyważenia polega na nakazie prezentowania zjawisk i faktów w szerokim kontekście, przedstawiania ich różnych aspektów, zachowanie umiaru i proporcji**”, natomiast „zasada wysokiej jakości oznacza wysokie standardy realizacyjne, warsztatowe oraz techniczne, tak aby jakość odbioru programów i innych usług była jak najwyższa. Treści oferowane przez media publiczne powinny być atrakcyjne i zrozumiałe. **Powinny nieść ze sobą pewną wartość, w szczególności poznawczą, intelektualną lub estetyczną. Mają pomóc zrozumieć rzeczywistość i sprzyjać refleksji.** Od nadawców publicznych oczekuje się wyznaczania jakościowych standardów. Media publiczne powinny kształtować zapotrzebowanie odbiorców na wysoką jakość przekazów i sprzyjać podnoszeniu poziomu jakościowego oferty mediów w ogóle”. Zważając na nieprawdziwy, pozbawiony obiektywizmu, bezstronności czy jakichkolwiek walorów informacyjnych przekaz programu, należy stwierdzić, iż jego nadawanie stoi w rażącej sprzeczności z realizacją misji publicznej mediów.

Audycja stanowi nadto jawne naruszenie wielu zasad etycznych obowiązujących zgodnie z Kartą Etyczną Mediów czy ustawą Prawo prasowe. Zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski, osoby odpowiedzialne za emisję przedmiotowego programu dopuszczają się naruszenia zasady prawdy. Poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulowania, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji naruszono zasadę obiektywizmu. Dzięki weryfikacji przekazu audycji z faktami łatwo zauważyć, iż program zawiera manipulacje treścią, wypowiedziami osób udzielających wywiadów, nadawanie opiniom wypowiedzających się waloru informacji, które z kolei przedstawiane są jako prawdziwe, będąc w rzeczywistości domysłami lub opiniami, co nie może być rozumiane inaczej, niż naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza. Odbiorca nie ma bowiem możliwości odróżnić faktów od opinii, gdyż te są mu przez autorów audycji celowo podawane jako fakty.

Ogólna ocena wyemitowanego programu prowadzi do wniosku, iż reportaż nie spełnia podstawowej funkcji, jaką miał wypełniać w myśl art. 1 i 6 p.p., gdyż w wyniku prezentowania informacji nieprawdziwych, pomijania tych prawdziwych oraz wybiórczego, nieuczciwego, niejasnego i wprowadzającego w błąd przedstawiania informacji prawdziwych, nie urzeczywistnia prawa obywateli do ich rzetelnego informowania. Nadto w efekcie wspomnianych działań buduje fałszywe przekonanie widza o umożliwieniu mu kontroli i krytyki społecznej oraz ujawnianiu życia publicznego, w sytuacji, gdy prezentowane treści stanowią jedynie skutek manipulacji informacjami i budowania nieprawdziwych historii o cechach skandalu. Nie sposób również nie wskazać, że w wyniku niezachowania szczególnej staranności i rzetelności przy wykorzystaniu materiałów prasowych, poprzez dokonanie dowolnego skracania i dostosowywania do całokształtu audycji wypowiedzi osób udzielających wywiadu, a dodatkowo dobieranie rozmówców w taki sposób, by udowodnić przyjętą przez siebie, a nieprawdziwą tezę odnośnie nieprawidłowości i niezgodności z prawem działań Władz miasta Katowice, naruszono art. 10 w zw. z art. 12 p.p.

Zważając na powyższe okoliczności, wzywam Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do podjęcia stosownych działań, celem weryfikacji treści odcinka nr 141 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas”, w szczególności poprzez uzyskanie stanowiska nadawcy tego programu, Telewizji Polskiej S.A., autorów i innych osób przygotowujących reportaż odnośnie argumentowanych powyżej naruszeń oraz przede wszystkim wzywam do zapobieżenia dalszemu ich dokonywaniu w wyniku działań osób odpowiedzialnych za przygotowywanie i emisję przedmiotowego programu.

Jednocześnie informuję, działając w imieniu miasta Katowice, iż miasto Katowice zamierza podjąć dalej idące środki ochrony prawnej przeciwko działaniom autorów programu, gdyż tolerowanie emisji tego rodzaju programów, których celem jest wzbudzenie niechęci wobec Miasta i jego Władz, nie może spotkać się z akceptacją.

Załącznik:
- odpis pełnomocnictwa.

Tadeusz Kotulski

Radca Prawny
K1 2566

Rafał Przybysz
Adwokat



KOTULSKI KÖHLER PRZYBYSZ

I.dz. 276/TK/20

Katowice, dnia 12 marca 2020 roku

1. Rada Programowa Telewizji Polskiej S.A.,
2. Zarząd Telewizji Polskiej S.A.,
3. Rada Nadzorcza Telewizji Polskiej S.A.
ul. Jana Pawła Woronicza 17
00-999 Warszawa

SKARGA

Działając w imieniu Miasta Katowice, jako jego ustanowiony pełnomocnik (odpis pełnomocnictwa w załączeniu), składam skargę na wyemitowany przez Telewizję Polską S.A. dnia 23 stycznia 2020 roku program „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, dotyczący realizacji inwestycji stadionu miejskiego w Katowicach, przygotowany dla nadawcy przez Anitę Gargas – Wojciechowską prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Anita Gargas - Wojciechowska MEDIA oraz Mateusza Teskę, Karolinę Tomaszewicz, Karinę Michalczewską, Adama Andruka, Olafa Ludwiga, Pawła Gargas, Justynę Jabłońską, Macieja Figurskiego, Patryka Paluszkiewicza, Roberta Samota, Krzysztofa Kudelskiego, Rafała Salatę, Ryszarda Wiencek, Sylwestra Zielonkę, Michała Jankowskiego, Aleksandra Dembowski, Joannę Fidos, Bartosza Kolasińskiego, Marcina Korczaka, Inez Młodawską. Zważając na treść i informacje przekazywane ww. programem zarzucam jego nadawcy - Telewizji Polskiej S.A. naruszenie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji poprzez nadawanie audycji telewizyjnej, której przekaz stoi w sprzeczności z wykonywaniem misji publicznej z uwagi na stronniczą, niewyważoną i niecechującą się wysoką jakością przekazu treść tej audycji.

Nadto, Anicie Gargas – Wojciechowskiej przygotowującej ww. reportaż oraz jego autorowi Mateuszowi Tesce i innym osobom biorącym udział w jego przygotowaniu wymienionym powyżej, zarzucam:

1. naruszenie pkt II ust. 8 Kodeksu Etyki Dziennikarskiej, poprzez takie opracowanie i dokonanie skrótu wywiadów przeprowadzonych na potrzeby realizacji audycji, które wypacza ich sens i wymowę, przekazując odbiorcy:
 - a. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż inwestycja objęta zamówieniem publicznym miasta Katowice dotyczy budowy stadionu dla

- klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., a władze miasta Katowice w sposób niezgodny z wolą mieszkańców wydatkują środki publiczne;
- b. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż Władze miasta Katowice, z uwagi na podejmowanie kroków dla zaciągnięcia kredytu inwestycyjnego na budowę stadionu, dopuszczają możliwość realizacji inwestycji w rażąco zawyżonej kwocie, mimo wyrażanego wprost przez Wiceprezydenta Miasta, sprzeciwu w tym zakresie;
 - c. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż Władze miasta Katowice przekazują w sposób nieuzasadniony na rzecz klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. znaczne środki finansowe, bez podania jakiegokolwiek kontekstu i z pominięciem jednoznacznych wyjaśnień Władz Miasta oraz okoliczności, że klub GKS GieKSa KATOWICE S.A. stanowi markę Katowic, a jednocześnie kwoty te są wydatkowane zgodnie z wolą mieszkańców Katowic;
 - d. nieprawdziwy komunikat dający do zrozumienia, iż pomiędzy Władzami miasta Katowice a władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. istnieje niejawnie porozumienie, sugerując, że klub ten jest w nieodpowiedni sposób finansowany, a dobierając w audycji rozmówców zainteresowanych pozyskiwaniem środków na własne cele lub cele związane z promocją ich aktywności, sugerując przy tym, że istnieją „ważniejsze cele społeczne”, na które winny być wydatkowane środki Miasta.
2. naruszenie zasady prawdy wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez przekazywanie w audycji informacji dotyczących inwestycji związanej z budową stadionu miejskiego niezgodnie z prawdą, zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski i wywrzeć negatywne emocje skierowane przeciw miastu Katowice i jego Władzom;
 3. naruszenie zasady obiektywizmu wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulowania, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji;
 4. naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza wyrażonej w Karcie Etycznej Mediów, poprzez uniemożliwienie odbiorcy odróżnienia faktów od opinii w wyniku manipulowania treściami wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby reportażu;
 5. naruszenie art. 1 ustawy Prawo prasowe (dalej jako „p.p.”) poprzez nieodpowiednie realizowanie celów prasy i nieurzeczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej w wyniku nadawania audycji, która zawiera informacje nieprawdziwe, pomija informacje prawdziwe, a część z nich przekazuje w sposób nieuczciwy, niejasny i wprowadzający w błąd;

6. naruszenie art. 6 p.p., poprzez nieprawdziwe przedstawianie omawianych zjawisk w wyniku przekazywania odbiorcy nieprawdziwych informacji i manipulowania informacjami w taki sposób, by budować u odbiorcy przekonanie odnośnie nierzetelności działań prowadzonych przez Władze miasta Katowice, sugerując mu niezgodność z prawem takich działań;
7. naruszenie art. 10 w zw. z art. 12 p.p. w wyniku niezachowania szczególnej staranności i rzetelności przy wykorzystaniu materiałów prasowych, poprzez wybiórcze cytowanie fragmentów wypowiedzi wyrwanych z kontekstu i dalej dokonanie dowolnego skracania i dostosowywania do całokształtu audycji wypowiedzi osób udzielających wywiadu, a dodatkowo dobieranie rozmówców w taki sposób, by udowodnić przyjętą przez siebie z góry, sugerowaną, a chybioną tezę odnośnie nieprawidłowości i niezgodności z prawem działań Władz miasta Katowice, co stanowiło działanie niezgodne z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego.

Zważając na powyższe wnoszę o zbadanie treści ww. programu i zbadanie opisanej sprawy, w szczególności poprzez uzyskanie stanowiska nadawcy oraz przygotowujących reportaże dziennikarzy odnośnie zarzucanych naruszeń i wskazywanych w uzasadnieniu niniejszego pisma okoliczności. **Nadto wnoszę o niezwłoczne podjęcie działań niezbędnych do zapobieżenia dokonywaniu dalszych naruszeń w niniejszej sprawie.**

UZASADNIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 roku Telewizja Polska S.A. wyemitowała na antenie TVP 1 o godz. 22:25 odcinek nr 141 programu „Magazyn Śledczy Anity Gargas”, dotyczący inwestycji budowy stadionu w Katowicach. Niniejszy program jest dostępny dla odbiorców również w ramach platformy telewizji internetowej www.vod.tvp.pl.

Odcinek nr 141 miał w swoich założeniach odpowiadać na pytania zadane przez prowadzącą reportaż dziennikarkę Panią Anitę Gargas - Wojciechowską na wstępie tego programu. Pani Anita Gargas - Wojciechowska audycję rozpoczyna od słów „Pomyłka księgową na 170 mln zł i superdrogi stadion dla klubu, który już własny obiekt ma. W tle układ, który rządzi od ponad 20 lat, mimo formalnej zmiany na fotelu prezydenta. O jakim mieście mówimy?”. Nadto, problematykę podejmowaną przez program omówiono w opisie tego odcinka umieszczonego w platformie telewizji internetowej dostępnej na stronie www.vod.tvp.pl: „Szukamy odpowiedzi na pytanie, czy w Katowicach interesy biorą górę nad dobrem mieszkańców. Ogromny kompleks dla drugoligowego klubu za prawie 400 milionów. Po co miasto chce budować nowy obiekt dla klubu, który ma już swój stadion? Ujawniamy kulisy gry o stadion za gigantyczne pieniądze i sprawdzamy, w jaki sposób kosztorys budowy obiektu sportowego wzrósł z planowanych w konkursie 186 milionów do aż... 561 milionów. Dlaczego potem kwota spadła do 396 milionów zł? Jak z decyzji o wzięciu kredytu na

realizację horrendalnie drogiego obiektu sportowego tłumaczą się radni Katowic?”. Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez Panią Anitę Gargas - Wojciechowską na wstępie odcinka i cytowanym jego opisem zamieszczonym na stronie internetowej www.vod.tvp.pl, odbiorca dowiaduje się, że miasto Katowice zamierza zrealizować inwestycję o wartości prawie 400 mln dla klubu sportowego, mimo, że ten klub posiada swój stadion oraz, że miasto Katowice dla celów realizacji wskazanej inwestycji podjęło decyzję o zaciągnięciu kredytu, budując u odbiorcy już na wstępie przekonanie, iż miasto Katowice godzi się na wyjątkowo wysokie koszty realizacji inwestycji, której społeczne uzasadnienie pozostaje wątpliwe. Autorzy reportażu pozwalają widzowi usłyszeć oświadczenia Wiceprezydenta miasta Katowice dotyczące dobrej kondycji finansowej Miasta oraz wskazania celów i sensu zaciągania kredytu inwestycyjnego na budowę stadionu tylko po to, by w kolejnych minutach reportażu podważać wiarygodność tych słów poprzez sugerowanie, że miasto Katowice nie posiada dostatecznych środków na sfinansowanie inwestycji i dlatego też Rada Miasta, poproszona o to przez jego Władze, podjęła decyzję o zawarciu umowy kredytowej na budowę stadionu. W tle przedstawianej historii poruszane są wątki domniemych relacji Władz miasta Katowice i klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz nieuzasadnionych, zdaniem autorów, kwot finansowania klubu przez miasto Katowice. Odbiorca programu jest konsekwentnie przekonywany, że inwestycja dotyczy budowy stadionu dla klubu sportowego GKS GieKSa KATOWICE S.A., na budowę którego środki będą zgromadzone dzięki kredytowi inwestycyjnemu, a mieszkańcy miasta Katowice nie wyrażają zgody na tego typu inwestycję, argumentując, że Miasto mogłoby przeznaczyć środki finansowe planowane w ramach inwestycji stadionu, na inny, bardziej - ich zdaniem - istotny cel społeczny, taki jak np. **budowa stadionu miejskiego**. Nadto odbiorcy sugerowane jest, że mimo tego, że władze Miasta wypowiadają publicznie swój sprzeciw wobec kwoty inwestycji, jaką przedstawiło w kosztorysie biuro projektowe RS Architekci sp. z o.o., podjęło działania mające na celu gromadzenie środków w wyjątkowo wysokiej kwocie. Całość przekazu powoduje, że odbiorca programu nabiera przekonania o nieprawidłowości działań podejmowanych przez Władze miasta Katowice, które dysponują w celach niezgodnych z wolą mieszkańców środkami finansowymi, realizując inwestycje społecznie nieuzasadnione, celem uprzywilejowania jednego z klubów sportowych, a przy tym Miasto ponosi odpowiedzialność za niewytłumaczalnie wysokie zawyżenie wartości inwestycji.

Po wstępnym komunikacie prowadzącej program, narrator wprowadza odbiorcę w temat odcinka, prezentując wycinki wypowiedzi poszczególnych osób, które udzielały wywiadów, a następnie prowadzona jest wymiana wypowiedzi tych osób, na zasadzie kształtowania przekonania odbiorcy o istnieniu dwóch przeciwstawnych grup wypowiadających się, tj. będących przeciwnikami i zwolennikami kontrowersyjnej inwestycji. W rzeczywistości, czego niniejszy reportaż nie wskazuje, **obydwie grupy wypowiadających się zgadzają się co do prawdziwego powodu problemów związanych z inwestycją stadionu miejskiego w Katowicach, tj. wartością inwestycji, nie akceptując kosztorysu budowy obiektu, który został sporządzony przez RS Architekci sp. z o.o. już po wygraniu konkursu**

ogłoszonego przez miasto Katowice, w którym wartość inwestycji w wygranej ofercie wskazana została na kwotę – 184,5 miliona złotych.

Należy zaznaczyć, że wypowiedzi osób udzielających wywiadu zostały poddane subiektywnemu zniekształceniu, poprzez narzucenie odbiorcy programu błędnego przekazu już na wstępie reportażu. Odbiorca audycji zostaje wprowadzony celowo w błąd, że inwestycja planowana przez miasto Katowice dotyczy budowy stadionu dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A., co jest nieprawdą. Przedmiotowa inwestycja dotyczy bowiem budowy stadionu miejskiego dla miasta Katowice – o czym tworzący program wiedzieli, bowiem informacje te zostały jednoznacznie przekazane przez Wiceprezydenta Miasta. Planowany stadion stanowić ma jedną z najnowocześniejszych budowli tego typu w Polsce i obejmować liczne boiska sportowe oraz zadaszoną halę sportową. Odbiorca audycji, w przypadku prawidłowej realizacji programu i niedokonania selektywnego wyboru odpowiednich części wywiadu udzielonego przez Wiceprezydenta miasta Katowice Pana Waldemara Bojaruna, miałyby możliwość ustalenia, że inwestycja dotyczy budowy stadionu miejskiego, mającego służyć większości klubów sportowych w Katowicach. Wypowiedzi Wiceprezydenta zestawiono z wypowiedziami innych osób w taki sposób, by utrwalać przekonanie odbiorcy o tym, że stadion ma być inwestycją realizowaną przede wszystkim, albo też wyłącznie, dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. Następnie odbiorca dostaje szereg informacji dotyczących struktury własnościowej klubu sportowego i kwot dotacji udzielanych klubowi przez miasto Katowice, przy wskazaniu, że dotacje te są wyjątkowo wysokie jak dla klubu drugoligowego, biorąc pod uwagę dla porównania kwoty dofinansowań, jakie otrzymują kluby sportowe ekstraklasy. Nie podano jednakże żadnych danych uzasadniających prawdziwość tego stwierdzenia, uniemożliwiając odbiorcy możliwość zweryfikowania tej informacji. U odbiorcy jest trwale budowane przeświadczenie o tym, że realizacja wskazanej inwestycji przebiega według niezrozumiałych reguł, sugerując mu istnienie niewyjaśnionych relacji pomiędzy miastem Katowice a klubem sportowym GKS GieKSa KATOWICE S.A.

Odbiorca z jednej strony informowany jest o tym, że władze Miasta nie akceptują kosztorysu przedstawionego przez podmiot, który wygrał konkurs pt. „Wykonanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej kompleksu sportowego stadionu miejskiego w Katowicach w ramach zadania pn.: „Budowa stadionu miejskiego w Katowicach”, a z drugiej jest w nim wzbudzana wątpliwość co do prawdziwości składanych przez Miasto oświadczeń w tym zakresie, poprzez informowanie go o podjętej przez Radę Miasta uchwale w przedmiocie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego na realizację budowy. Nadto, odbiorca otrzymuje domyślny komunikat, że gdyby nie sprzeciw opinii publicznej co do kwoty wskazanej na kosztorysie, Miasto byłoby skłonne realizować inwestycję za kwotę ponad 500 mln zł, zestawiając ten komunikat z nieprawdziwym przekazem o niejasnych powiązaniach biznesu z Władzami Miasta, sugerując tym samym, że są to działania nieetyczne i sprzeczne z prawem. Wypowiedzi Radnych miasta Katowice zostały przy tym w taki sposób dostosowane do ogólnego brzmienia audycji, by jej odbiorca otrzymywał informacje, iż to

wyłącznie Władze Miasta dążą do realizacji kosztownego obiektu. Autorzy programu w taki sposób manipulują informacjami i opiniami innych, by przekonać odbiorcę audycji, że Władze miasta Katowice w istocie mogą pozostawać w zмовie z podmiotem, który wygrał konkurs, w sytuacji, gdy w rzeczywistości Władze Miasta wyrażają swój jednoznaczny sprzeciw wobec metod i sposobu działania spółki RS Architekci sp. z o.o. i kosztom realizacji inwestycji. Jedną z osób wypowiadających się w ramach reportażu wprost wskazuje nadto, że winą za sporządzenie znacznie zawyżonego kosztorysu leży po stronie Władz miasta Katowice. Informacje przekazywane przez tę osobę są nieprawdziwe z uwagi na fakt, że miasto Katowice wskazało wartość inwestycji na kwotę 186 mln zł, a nie - jak stwierdza nieprawdźiwie rozmówca - przelicowało koszty stadionu niemal trzykrotnie (cytując wypowiedź rozmówcy: „przelicowanie kosztów tego stadionu niemal trzykrotne można ocenić decyzją skandaliczną”). Ponadto, mimo wypowiedzi Wiceprezydenta Miasta Pana Waldemara Bojaruna, który reprezentuje miasto Katowice, autorzy reportażu wzywają do rozmowy Prezydenta Miasta Pana Marcina Krupę, wskazując przy tym, że Prezydent Miasta „mimo pisemnej prośby nie wypowiedział się przed kamerą”. Autorzy programu pomijają znane im i wyjaśnione okoliczności, iż wypowiadający się Wiceprezydent Pan Waldemar Bojarun jest osobą merytorycznie zaangażowaną w projekt, znającą szczegółowe okoliczności sprawy i najbardziej właściwą do udzielania informacji w imieniu Władz Miasta. Dokonywane przez autorów programu zabiegi i manipulacje, mające zdyskredytować jednoznaczne oświadczenia Wiceprezydenta odpowiedzialnego za realizację projektu, poprzez komentarze sugerujące, że Władze Miasta, a w szczególności Prezydent Marcin Krupa unika odpowiedzi na zadane pytania – są rażąco nieprawdziwe i godzą w dobre imię Miasta, którego Władze udzielają pełnych i rzeczowych informacji poprzez swoich umocowanych przedstawicieli. Wydaje się, że dla autorów programu celem nie było przedstawienie rzeczowej informacji, lecz wyłącznie wywarcie na odbiorcach wrażenia, że Miasto Katowice i działający w jego imieniu Prezydent Marcin Krupa realizuje nietrafione inwestycje, o co najmniej niejasnych podstawach finansowych i prawnych. Dokonując manipulacji odczuciami widza, który z zasady brak komentarza na dany temat kojarzy z poczuciem winy danej osoby lub jej wiedzą o niepoprawności postępowania, spowodowano u odbiorcy przekonanie, iż Prezydent Miasta nie chce wypowiadać się w zakresie tematu, który jest dla niego być może niewygodny. Autorzy reportażu nie przekazali jednak informacji, iż jeden z Wiceprezydentów Miasta, odpowiedzialny za merytoryczny nadzór nad projektem, udzielił ponad godzinny wywiad autorom programu, w którym odpowiedział na wszystkie pytania i wyjaśnił całość okoliczności sprawy.

Za nierzetelny zabieg, zastosowany jako podsumowanie przedstawionej nieprawdziwej historii, należy uznać komentarz narratora programu, w którym stwierdza, że „Władze Katowic sprawiają wrażenie jakby nie widziały, do jak skandalicznej sytuacji doprowadziły. Zastanawiają się jedynie nad wytoczeniem sprawy sądowej spółce RS Architekci”. Cytowany powyżej komentarz stanowi stwierdzenie, iż Władze Miasta ponoszą odpowiedzialność za przelicowanie wartości kosztorysu inwestycji stadionu miejskiego, w sytuacji gdy sporządzenie kosztorysu prac budowlanych nie leży w ich kompetencji, a ze sporządzonym

kosztorysem Miasto się nie zgadza. Widz poprzez nieprawdziwe, niepoparte faktami opinie osób wypowiadających się, nieposiadających podstawowej wiedzy z zakresu prawa zamówień publicznych oraz informacji dotyczących przebiegu postępowania konkursowego, zostaje przekonany, iż to Miasto Katowice, a nie podmiot RS Architekci sp. z o.o., ponosi odpowiedzialność za niemal trzykrotne zwiększenie potencjalnej wartości obiektu sportowego w wyniku sporządzenia wyceny, która rażąco odbiega od kwoty wyceny złożonej w ofercie konkursowej. Autorzy programu nie wyjaśniają przy tym widzom, że Miasto wszystkie swoje obowiązki związane ze wskazaną inwestycją wykonywało z należytą starannością, zgodnie z literą prawa i zasadami gospodarności środkami finansowymi, wskazując w specyfikacji istotnych warunków zamówienia szacowaną kwotę inwestycji na poziomie 186 mln zł. Autorzy programu jednocześnie stwierdzając, iż Władze Miasta „zastanawiają się **jedynie** nad wytoczeniem sprawy sądowej spółce RS Architekci”, dyskredytują rozważane przez Miasto środki ochrony prawnej, jakie mają służyć do ochrony interesów Miasta przed niewłaściwym działaniem podmiotu zewnętrznego – co także ma wywołać u widza odczucie niewłaściwego działania Miasta w sprawie i jego zaniechań w tym zakresie, których w rzeczywistości nie było.

Kolejno, w toku programu odbiorca jest przekonywany, że kwota żądana przez biuro projektowe w kosztorysie projektu stanowi kwotę wysoko zawyżoną, nie zważając na fakt, że miasto Katowice również wyraża swój sprzeciw wobec tak wycenionej wartości inwestycji. Jednocześnie odbiorcy wskazuje się wartości budowy kilku stadionów podając, że były one znaczące niższe, nie informując odbiorcy, że inwestycje przedstawiane dla porównania dotyczą innej kategorii obiektów, mniejszych, nieposiadających hali, kilku boisk treningowych i mniej zaawansowanych, aniżeli kompleks planowany w Katowicach, a tym samym nie nadających się do rzetelnego porównania cen bez wskazania wymienionych różnic. Odbiorca nie jest informowany również, że podawane przez autorów programu kwoty pochodzą sprzed kilku lat. Odbiorca jest konsekwentnie utwierdzany w przekonaniu, że miasto Katowice wydatkuje środki finansowe w niekontrolowany sposób, na poparcie czego podawane są przez wybranych rozmówców przykłady krytykowane przez nich działań Władz Miasta. Poprzez wypowiedzi rozmówców, odbiorca audycji dowiadyuje się, że miasto Katowice jest zarządzane w sposób narażający jego finanse na uszczerbek, przy uprzywilejowaniu określonych podmiotów, grup, czy osób. Następnie odbiorca jest utwierdzany w przekonaniu przez autorów reportażu, że odpowiedzialność za tego typu działania, wykreowane na okoliczność reportażu, ponoszą Władze miasta Katowice.

Autorzy programu przedstawiają osobę Prezydenta Miasta w sposób pejoratywny, uzasadniając to jego koncyliacyjnym charakterem prowadzenia polityki Miasta, nieangażującym w bezpośrednią walkę polityczną – co powinno stanowić atut działania samorządowca, a nie przywarę.

Konsekwentne, dzięki manipulacji informacjami i komunikatami oraz opiniami przedstawianymi jako fakty, sugerowanie nieprawidłowości w działaniach Władz Miasta, sukcesywnie podpierane poprzez wzbudzanie nieufności względem aktualnego

i poprzedniego Prezydenta miasta Katowice, powoduje, że odbiorca stawiany jest przed przekazem przekonującym go o istnieniu pewnej zмовy pomiędzy Władzami miasta Katowice, a innymi podmiotami, w wyniku której miasto Katowice wydatkuje środki publiczne w sposób niegospodarny, a być może nawet niezgodny z prawem. Sprawa budowy stadionu stanowi tutaj jedynie tło dla wywoływania u odbiorcy nieuzasadnionego poczucia istnienia ukrytych porozumień pomiędzy Władzami miasta Katowice a m.in. władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. czy RS Architekci sp. z o.o.

Autorzy programu w sposób nierzetelny i sprzeczny z podanymi im przez Władze Miasta informacjami wskazują jednocześnie, że Miasto zamierza zbudować stadion dla klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. (w istocie wolą Miasta jest budowa miejskiego kompleksu stadionowego) pomimo posiadania już stadionu sportowego klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. Autorzy programu, posiadając po ponad godzinnym wyjaśnieniu tej kwestii oraz precyzyjnym i wyczerpującym rozłożeniu akcentów woli Miasta przez Wiceprezydenta miasta Katowice, pełną wiedzę w tym zakresie, zdecydowali się ją zignorować, nie przedstawić jej odbiorcom programu, uniemożliwiając tym samym zajęcie przez nich obiektywnego stanowiska w sprawie.

Władze Miasta w sposób kategoriyczny przeciwstawiają się opisanym wyżej działaniom autorów programu, jako naruszającym podstawowe zasady rzetelnego dziennikarstwa i godzącym w dobre imię miasta Katowice i jego Władz.

Media publiczne winny realizować swoją działalność z dbałością o interes publiczny. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując - na zasadach określonych w ustawie - całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu. Wymienione cechy: pluralizm, bezstronność, wyważenie i niezależność oraz innowacyjność, wysoka jakość i integralność przekazu, nazywane są zasadami misji publicznej. Jak wskazano w pozycji *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz* pod redakcją dr hab. Stanisława Piątka, Wojciecha Dziomdziora i dr Krzysztofa Wojciechowskiego, „Funkcją zasad misji publicznej są niewymienione w ustawie odpowiedzialność (*accountability to the public*) i zaufanie (*trust*) w relacjach z odbiorcami. Są one często wyliczane na czołowym miejscu w zaleceniach międzynarodowych lub definicjach misji publicznej w innych krajach. Wskazuje się, że rolą mediów publicznych we współczesnej coraz bardziej zindywidualizowanej kulturze porozumiewania się jest stworzenie zaufanej publicznej strefy komunikacyjnej. RTVU nawiązuje do tych wartości w art. 21 ust. 2 pkt 1, gdzie jako pierwszą powinność programów i innych usług mediów publicznych wymienia kierowanie się odpowiedzialnością za słowo oraz dbanie o dobre imię publicznej radiofonii i telewizji.” Zgodnie z powyższym, działalność mediów publicznych musi cechować dbałość o treść

przekazu, poprzez wzbudzanie zaufania odbiorcy, co do jego wartości. Wymieniane zasady realizowane są poprzez zapewnianie emisji odpowiednich programów, których treść i sposób emitowania licuje z przyjętymi regułami.

Mając na względzie powszechnie przyjęte rozumienie ww. zasad, nie sposób uznać, ażeby odcinek nr 141 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas” mógł, poprzez prezentowane w nim treści, stanowić urzeczywistnienie wielu spośród tych reguł, w szczególności nosić przymioty programu wyważonego, bezstronnego i o wysokiej jakości. Jak słusznie podano w *op. cit.* komentarzu, „wyważenie treści w procesie kształtowania opinii publicznej **oznacza unikanie pogoni za tanią sensacją, nadmiernych uproszczeń, wywoływania nieuzasadnionego poczucia zagrożenia, przydawania kwestiom błahym wielkiego znaczenia, wyolbrzymiania nurtów marginalnych. Pozytywna strona tak rozumianego wyważenia polega na nakazie prezentowania zjawisk i faktów w szerokim kontekście, przedstawiania ich różnych aspektów, zachowanie umiaru i proporcji**”, natomiast „zasada wysokiej jakości oznacza wysokie standardy realizacyjne, warsztatowe oraz techniczne, tak aby jakość odbioru programów i innych usług była jak najwyższa. Treści oferowane przez media publiczne powinny być atrakcyjne i zrozumiałe. **Powinny nieść ze sobą pewną wartość, w szczególności poznawczą, intelektualną lub estetyczną. Mają pomóc zrozumieć rzeczywistość i sprzyjać refleksji.** Od nadawców publicznych oczekuje się wyznaczania jakościowych standardów. Media publiczne powinny kształtować zapotrzebowanie odbiorców na wysoką jakość przekazów i sprzyjać podnoszeniu poziomu jakościowego oferty mediów w ogóle”. Zważając na nieprawdziwy, pozbawiony obiektywizmu, bezstronności czy jakichkolwiek walorów informacyjnych przekaz programu, należy stwierdzić, iż jego nadawanie stoi w sprzeczności z realizacją misji publicznej mediów.

Audycja stanowi nadto jawne naruszenie wielu zasad etycznych obowiązujących zgodnie z Kartą Etyczną Mediów czy ustawą Prawo prasowe. Zniekształcając fakty i przedstawiając je w samowolnie dobranym kontekście, mającym za zadanie wpływać na odbiór przekazu i kształtować opinię odbiorcy w taki sposób, by powziął on błędne wnioski, osoby odpowiedzialne za emisję przedmiotowego programu dopuszczają się naruszenia zasady prawdy. Autorzy reportażu w taki sposób manipulują uzyskiwanymi informacjami, by potwierdzać przyjętą przez siebie, a z góry nieprawdziwą wersję wydarzeń. W ten sposób widz otrzymuje zniekształcony obraz wycinka rzeczywistości. Co więcej, odbiorca nie jest w stanie zweryfikować przekazywanych mu informacji z uwagi na podawanie mu szczątkowych danych odnośnie okoliczności i powodów ich zaistnienia. Całość zbudowanej przez autorów programu relacji opiera się bowiem na wywoływaniu u widza odczucia istnienia skandalicznej sytuacji spowodowanej działaniami Władz miasta Katowice, pozostającymi w niewytłumaczalnym związku z władzami klubu GKS GieKSa KATOWICE S.A. oraz firmą RS Architekci sp. z o.o. Wniosek płynący z obejrzenia reportażu nie odpowiada zatem podstawowym wymogom pełnienia przez media funkcji informacyjnej, ponieważ przekazane nieprawdziwe informacje nie mają potwierdzenia w rzeczywistości – z czego autorzy

programu musieli zdawać sobie sprawę, gdyż uzyskali w tym zakresie od Władz miasta Katowice pełną i wyczerpującą informację.

Poprzez nierzetelne relacjonowanie różnych punktów widzenia w wyniku manipulowania, tj. skracania, wycinania fragmentów treści wypowiedzi osób udzielających wywiadu na potrzeby audycji naruszono zasadę obiektywizmu. Autorzy reportażu nie przedstawiają bowiem różnych punktów widzenia odnośnie relacjonowanych wydarzeń, a dzięki ww. manipulacjom tak modulują treść wypowiedzi, by te potwierdzały przyjętą z góry hipotezę. W wyniku naruszenia zasady prawdy obiektywnej reportaż nie stanowi wiarygodnego źródła informacji i stanowi działanie nieetyczne.

Dzięki weryfikacji przekazu audycji z faktami łatwo zauważyć, iż program zawiera manipulacje treścią, wypowiedziami osób udzielających wywiadów, nadawanie opiniom wypowiadających się waloru informacji, które z kolei przedstawiane są jako prawdziwe, będąc w rzeczywistości domysłami lub opiniami, co nie może być rozumiane inaczej, niż naruszenie zasady oddzielenia informacji od komentarza. Odbiorca nie ma bowiem możliwości odróżnić faktów od opinii, gdyż te są mu przez autorów audycji celowo podawane jako fakty. Autorzy reportażu gromadzili informacje w sposób nierzetelny i nieodpowiedzialny, pozyskując informacje od osób, które nie posiadały dostatecznych danych bądź wiedzy odnośnie omawianej inwestycji stadionu miejskiego. Wypowiedzi te zawierają komentarze osób trzecich, będące w głównej mierze stwierdzeniami sugerującymi odbiorcy, jakoby Władze Miasta odpowiadały za sporządzenie przez RS Architekci sp. z o.o., czy też doprowadziły do sporządzenia omawianego kosztorysu inwestycji w zawyżonej względem przewidywań kwocie. Opisywany reportaż stanowi więc odpowiednio skomponowaną całość, która musi być uznana jako pogoń za sensacją, której w rzeczywistości w przedstawianej historii brak.

Ogólna ocena wyemitowanego programu prowadzi do wniosku, iż reportaż nie spełnia podstawowej funkcji, jaką miał wypełniać w myśl art. 1 i 6 p.p., gdyż w wyniku prezentowania informacji nieprawdziwych, pomijania tych prawdziwych oraz wybiórczego, nieuczciwego, niejasnego i wprowadzającego w błąd przedstawiania informacji prawdziwych, nie urzeczywistnia prawa obywateli do ich rzetelnego informowania. Nadto w efekcie wspomnianych działań buduje fałszywe przekonanie widza o umożliwieniu mu kontroli i krytyki społecznej oraz ujawnianiu życia publicznego, w sytuacji, gdy prezentowane treści stanowią jedynie skutek manipulacji informacjami i budowania nieprawdziwych historii o cechach skandalu. Nie sposób również nie wskazać, że w wyniku niezachowania szczególnej staranności i rzetelności przy wykorzystaniu materiałów prasowych, poprzez dokonanie dowolnego skracania i dostosowywania do całokształtu audycji wypowiedzi osób udzielających wywiadu, a dodatkowo dobieranie rozmówców w taki sposób, by udowodnić przyjętą przez siebie, a nieprawdziwą tezę odnośnie nieprawidłowości i niezgodności z prawem działań Władz miasta Katowice, naruszono art. 10 w zw. z art. 12 p.p..

Należy przy tym zaznaczyć, że nadawca, Telewizja Polska S.A., zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, kształtuje program samodzielnie w zakresie zadań określonych w art. 1 ust. 1 tej ustawy i ponosi odpowiedzialność za jego treść. W myśl przywołanego art. 1 ust. 1 ww. regulacji zadaniem radiofonii i telewizji jest m.in. dostarczanie informacji. Wszelkie przekazywane przez nadawcę informacje powinny z kolei podlegać odpowiedniej weryfikacji pod kątem ich prawdziwości, ponieważ w myśl art. 3 ww. ustawy w związku z art. 6 p.p., wszystkie podmioty biorące udział w rozpowszechnianiu programów telewizyjnych są zobowiązane do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Biorąc pod uwagę wyżej komentowane okoliczności dotyczące wątpliwej wartości informacyjnej reportażu „Magazynu śledczego Anity Gargas”, należy wskazać, iż odpowiedzialność za emisję przedmiotowego programu spoczywa na barkach jego nadawcy, który z kolei powinien podjąć wszelkie niezbędne kroki dla usunięcia skutków omawianego naruszenia i zapobiegania kolejnym działaniom noszącym cechy odpowiedzialnego informowania widzów.

Zważając na powyższe okoliczności, wzywam do podjęcia stosownych działań, celem weryfikacji treści odcinka nr 141 programu „Magazyn śledczy Anity Gargas”, w szczególności poprzez uzyskanie stanowiska nadawcy tego programu, Telewizji Polskiej S.A., autorów i innych osób biorących udział w przygotowaniu reportażu odnośnie argumentowanych powyżej naruszeń oraz przede wszystkim zapobieżenie dalszemu ich dokonywaniu w wyniku działań osób odpowiedzialnych za przygotowywanie i emisję przedmiotowego programu.

Jednocześnie informuję, działając w imieniu miasta Katowice, iż Miasto Katowice zamierza podjąć dalej idące środki ochrony prawnej przeciwko działaniom autorów programu, gdyż tolerowanie emisji tego rodzaju programów, których celem jest wzbudzenie niechęci wobec Miasta i jego Władz, nie może spotkać się z akceptacją.

Załącznik:

- odpis pełnomocnictwa.

Tadeusz Kotulski

Radca Miastowy
KI 2566

Rafał Przytycki
Adwokat